

Polonia w USA jeszcze raz porywa „Sabinki“

Zoliborski teatr Komedia, jak wiadomo znajduje się na objeździe po Stanach Zjednoczonych, wystawiając „Porwanie Sabineek“ dla tamtejszej Polonii. Udało nam się uzyskać połączenie telefoniczne...

— Halo, Chicago? Mówi „Express Wieczorny“. Chcieliśmy rozmawiać z kimś z teatru Komedia.

— Przy telefonie kierownik teatru Marianna Karpińska.

— Jak się wam powiodło?

— Nasze przedstawienie stało się prawdziwym sukcesem artystycznym. Po premierze ciężarówką przywleżo no kosze kwiatów. Z Chicago zespół udaje się do Detroit, stamtąd pojedziemy do Kanady. A później ponownie występy w Nowym Jorku i Chicago. Przyjęcie jest wyjątkowo serdeczne, zespół rozchwytywany, kulisy stale przepełnione. Dyrektor Szpakowicz otrzymał nowe propozycje, aby przyjechać na tournée z nową sztuką na jesień.

Tak serdecznego i entuzjastycznego przyjęcia nie spodziewaliśmy się nawet. Z „Porwaniem Sabineek“ byliśmy dotychczas w Buffalo, Nowym Jorku, Pittsburghu, Filadelfii, Cleveland i Chicago.

— A więc życzymy wam dalszych sukcesów i do zobaczenia w Warszawie.